

# SONiC, IDEAŁ

Poplątane włosy  
Wytarty stary jeans  
W głowie wciąż niedosyt  
Zwariowanych myśli tych  
I to stoję przed tobą naga  
Na obronę swa nie mam już nic  
Zimna kawa już nie pomaga  
W końcu: Kochasz mnie albo wyjdź

Nie mów mi co mądre a co złe, bo nie!  
Nigdy nie będę twoim ideałem  
I choćbyś mocno starał się  
To wiedz, że w aniołka nie zmienię się  
Nie mów mi co mądre a co złe, bo nie!  
Nigdy nie będę twoim ideałem  
Bo moje serce pali się co dzień  
Czy tego chcesz?

Chciałeś być na górze  
I kontrolować grę  
To niesprawiedliwe, skarbie  
Znów nie udało się  
Powiedz czy to ja zakręciłam tak  
Kolorowy świat twych marzeń  
Jeśli to nie sen – daj mi jedno dzień  
Co z nami będzie - czas pokaże!

Nie mów mi co mądre a co złe, bo nie!  
Nigdy nie będę twoim ideałem  
I choćbyś mocno starał się  
To wiedz, że w aniołka nie zmienisz nisz mnie  
Nie mów mi co mądre a co złe, bo nie!  
Nigdy nie będę twoim ideałem  
Bo moje serce pali się co dzień  
Czy tego chcesz?  
/3x

Możesz mi wierzyć albo nie  
Kiedyś rozczarujesz się  
Ja pewno będę wtedy daleko  
Kto wtedy otrze łzy  
te twoje gorzki łzy

Nie mów mi co mądre a co złe, bo nie!  
Nigdy nie będę twoim ideałem  
I choćbyś mocno starał się  
To wiedz, że w aniołka nie zmienisz nisz mnie  
Nie mów mi co mądre a co złe, bo nie!  
Nigdy nie będę twoim ideałem  
Bo moje serce pali się co dzień  
Czy tego chcesz?